

# Tadeusz Grabarczyk

---

## Działalność archeologiczna Towarzystwa Naukowego w Toruniu w Borach Tucholskich do 1914 r.

---

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica 16, 55-59

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Tadeusz Grabarczyk*

DZIAŁALNOŚĆ ARCHEOLOGICZNA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO  
W TORUNIU W BORACH TUCHOLSKICH DO 1914 R.

Niewiele jest na ziemiach polskich regionów, które byłyby traktowane tak po macoszemu przez archeologów jak obszar Borów Tucholskich. Badania trwają już od ponad 100 lat, ale na dobrą sprawę materiał, który został wydobyty do wybuchu I wojny światowej, ciągle jeszcze stanowi podstawę wielu opracowań z zakresu prahistorii.

W drugiej połowie XIX i początkach XX w. na tym obszarze Prus Zachodnich zdecydowanie dominowały ośrodki niemieckie<sup>1</sup>. W omawianym okresie powstało wiele niemieckich towarzystw naukowych, które zajmowały się również i badaniami wykopaliskowymi. Do największych należały wówczas Physikalisch-Ökonomische Gesellschaft w Królewcu, Historischer Verein w Kwidzynie, Naturforschende Gesellschaft w Gdańsku i Copernicus-Verein für Kunst und Wissenschaft w Toruniu. Wszystkie te towarzystwa w mniejszym lub większym stopniu kolekcjonowały zabytki. Zbiory te stały się zaczątkami muzeów, takich jak Kaiser-Friedrich Museum w Poznaniu, i najważniejszego – Westpreussisches-Provinzial Museum w Gdańsku.

W tym czasie cały wysiłek polskiej inteligencji skupiony był przede wszystkim na utrzymaniu za wszelką cenę polskości tych obszarów<sup>2</sup>, na kultywowaniu języka polskiego, głównie poprzez naukę w gimnazjach wejherowskim i chojnickim<sup>3</sup> oraz na działalności duszpasterskiej księży wykształconych w Collegium Marianum, a następnie w Seminarium Duchownym w Pelplinie<sup>4</sup>. Niemniej potrzeba własnego poglądu szczególnie na problemy

---

<sup>1</sup> Por. J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986, s. 173 i n.

<sup>2</sup> Por. B. Osmólska-Piskorska, *Nauka polska na Pomorzu Gdańskim w XIX w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, red. G. Labuda, t. 3, Poznań 1961, s. 244–285.

<sup>3</sup> J. Szews, *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815–1920*, Gdańsk 1975.

<sup>4</sup> F. Manthey, *Sto lat Seminarium Duchownego w Pelplinie*, Pelplin 1948; Borzyszkowski, *Inteligencja...*, s. 188 i n.

szeroko związane z historią Pomorza, legła u podstaw powołania własnego towarzystwa, które prowadziłoby badania dostarczające „kontrargumentów, aby dać odpór Niemcom w sposób wyczerpujący i naukowy”<sup>5</sup>. Stało się to 16 grudnia 1875 r. w Toruniu, gdzie założono Towarzystwo Naukowe<sup>6</sup>. Jednym z założycieli był Zygmunt Działowski, dzięki któremu już na pierwszym zebraniu, 21 lutego 1876 r., powołano Wydział Historyczno-Archeologiczny mający za zadanie m. in. prowadzenie prac wykopaliskowych na całym obszarze ówczesnych Prus Zachodnich i dostarczanie wydobytego materiału do Towarzystwa celem szybkiego utworzenia placówki muzealnej<sup>7</sup>.

Z. Działowski, jeszcze jako delegat Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, uczestniczył w kongresie archeologicznym w Kijowie w 1873 r. Poznał tam Gotfryda Ossowskiego, członka Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, którego przekonał o konieczności rozpoczęcia badań archeologicznych na Pomorzu. W 1875 r. Ossowski zamieszkał w Mgowie koło Radzyna Chełmińskiego, rodzinnej posiadłości Działowskich i rozpoczął badania cmentarzyska kultury pomorskiej w Gościeradzu<sup>8</sup>. Uczestniczył także w zebraniu założycielskim Towarzystwa i został wybrany wiceprezesem Wydziału Lekarskiego<sup>9</sup>.

Działalność jego trwała trzy lata (1876-1878) i objęła swoim zasięgiem całe Prusy zachodnie. Trzeba przyznać, że rezultaty – jak na ówczesne czasy – były imponujące. W końcu pierwszego roku badań Z. Działowski przemawiając na otwarciu muzeum Towarzystwa Naukowego tak oceniał pracę Ossowskiego: „Członek naszego towarzystwa pan G. Ossowski, popierany wszędzie gorącą życzliwością i uczynnością obywatelską, zbadał w najnowszych czasach z górą czterdzieści cmentarzysk przedhistorycznych, z których szesnaście rozkopał, a w nich do stoosiemdziesięciu grobów wyszedł”<sup>10</sup>.

Prześledźmy te badania na obszarze Borów Tucholskich. W 1876 r. badał tylko cmentarzyska kultury pomorskiej. W Bralewnicy, gm. Tuchola, stan. 3<sup>11</sup>, wydobył 14 grobów skrzynkowych<sup>12</sup>; w Przyrówce, gm. Gostycyn, stan. 1,

<sup>5</sup> Borzyszkowski, *Inteligencja...*, s. 290.

<sup>6</sup> *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875-1975*, red. M. Biskup, Warszawa 1975.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> G. Ossowski, *Zabytki przedhistoryczne ziem polskich*, ser. I, *Prusy Królewskie*, z. 1, Kraków 1879, z. 2, Kraków 1881, z. 3, Kraków 1885, z. 4, Kraków 1888, s. 68; Osowska-Piskorska, *Nauka...*, s. 280, podaje błędnie, że przebywał Ossowski na Pomorzu w latach 1876-1878; brak jest także dowodów, że przeniósł się on do Torunia już w 1874 r. patrz *Polski słownik biograficzny*, t. 24, cz. 2, Wrocław 1979, hasło: *Gotfryd Ossowski*, s. 436-438, autor hasła – S. Czarniecki.

<sup>9</sup> „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1878, t. 1, s. 2.

<sup>10</sup> Z. Działowski, *Mowa na otwarciu Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu dnia 20 listopada 1876 r.*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1878, t. 1, s. 11.

<sup>11</sup> Podaję obecnie stosowaną numerację stanowisk.

<sup>12</sup> G. Ossowski, *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich (dawniej Królewskich) z przyległymi częściami W. Ks. Poznańskiego*, Kraków 1881, s. 36.

odkrył jeden grób popielnicowy<sup>13</sup>; w JabłóWKu, gm. Starogard Gd., stan. 1, siedem grobów skrzynkowych<sup>14</sup>, badanych w latach 1876-1877; w Skórczu, stan. 1, znalazł osiem grobów skrzynkowych<sup>15</sup>. Na kilku stanowiskach mógł jedynie stwierdzić pozostałości zniszczonych cmentarzysk. Takie lustracje przeprowadził w północnej części Borów Tucholskich w Brusach<sup>16</sup>, Białowieży, gm. Tuchola, i Wysokiej, gm. Tuchola<sup>17</sup> oraz w południowej, w Serocku, gm. Pruszcz, Brzeźnie, gm. Pruszcz, Topolinku, gm. Pruszcz i Komorsku, gm. Warlubie<sup>18</sup>. Wszystkie wymienione stanowiska zawierały ślady po wcześniej wydobytych grobach skrzynkowych. Efektem tych prac było więc tylko zbieranie ceramiki ze zniszczonych popielnic i – jak to było w przypadku wszystkich badań Ossowskiego – przekazanie ich do zbiorów Towarzystwa Naukowego.

W cytowanym już wyżej przemówieniu Z. Działowskiego znalazł się i taki ustęp: „Plany takie życzylbym sobie, powinny stać się podstawą do szerszej pracy kartograficznej, tj. do wielkiej mapy archeologicznej, czyli wykopaliskowej”<sup>19</sup>. Należy więc przypuszczać, że Ossowski już zimą 1876/77 rozpoczął pracę nad mapą archeologiczną Prus Zachodnich.

Rok 1877 przyniósł kolejne odkrycia. W Chwarznie, gm. St. Kiszewa, stan. 1, odkrył sześć grobów skrzynkowych<sup>20</sup>, w Wielkich Chelmach, gm. Brusy, stan. 1, badał ratowniczo, także na cmentarzysku kultury pomorskiej<sup>21</sup>, w Klonówce, gm. Starogard Gd., stan. 1, podczas prac ratowniczych rozkopał dwa groby skrzynkowe kultury pomorskiej<sup>22</sup>. Prowadził również badania powierzchniowe na zniszczonych cmentarzyskach pomorskich: w Olszówce, gm. Morzeszczyn, wykonał rysunek skrzyni po największym grobie kultury pomorskiej<sup>23</sup>, oraz w Skarszewach<sup>24</sup>, stan. 2. W Belnie, gm. Świecie, stan. 1, poza pracami ratowniczymi na cmentarzysku pomorskim opisał także kręgi kamienne<sup>25</sup>.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 81-84, tabl. XIV-XVII; tenże, *Mapa...*, s. 45.

<sup>15</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 79-81, tabl. XII XIII; tenże, *Mapa...*, s. 43-44; 81-82.

<sup>16</sup> Ossowski, *Mapa...*, s. 34.

<sup>17</sup> Tamże, s. 35-36.

<sup>18</sup> Tamże, s. 37-39.

<sup>19</sup> Działowski, *Mowa...*, s. 11.

<sup>20</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 86; tenże, *Mapa...*, s. 50-51; tenże, *Pobrzeże Wieżycy i przyległe mu wybrzeża rzeki Wisły pod względem archeologicznym*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1880, t. 4, s. 61.

<sup>21</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 1, s. 11; tenże, *Mapa...*, s. 23. L. J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim*, t. 1, Wrocław 1966, s. 420, podaje błędnie, że badania prowadzone były w 1878 r.

<sup>22</sup> Ossowski, *Mapa...*, s. 45-46; tenże, *Pobrzeże Wieżycy...*, s. 68.

<sup>23</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 1, s. 32.

<sup>24</sup> Ossowski, *Mapa...*, s. 48.

<sup>25</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 79.

W 1878 r. Ossowski, oprócz Towarzystwa Naukowego w Toruniu, miał już drugiego zleceniodawcę. Komisja Antropologiczna Akademii Umiejętności w Krakowie, której po zakończeniu sezonu przesłał stosowne sprawozdanie<sup>26</sup>, zleciła mu przeprowadzenie prac wykopaliskowych. W tym też roku, 16 lutego, zmarł jego protektor Z. Działowski, co mogło mieć wpływ na ograniczenie finansowania prac. W Borach Tucholskich Ossowski zbadał w zasadzie tylko trzy cmentarzyska. W zasadzie, ponieważ były to prace o charakterze ratowniczym. W Kłocu, gm. Brusy, stan. 1, odkrył trzy groby skrzynkowe kultury pomorskiej<sup>27</sup>, w Gogolewie, gm. Gniew<sup>28</sup>, i w Warlubiu, stan. 1, gdzie obok zniszczonego cmentarzyska znalazł także bliżej nieokreślone narzędzia kamienne, być może neolityczne<sup>29</sup>. Nie sposób natomiast stwierdzić, kiedy prowadził poszukiwania powierzchniowe w Zblewie<sup>30</sup>.

Na Pomorzu Ossowski przebywał do początków lutego 1879 r., o czym świadczy data i miejsce ukończenia sprawozdania dla „Zbioru Wiadomości do Antropologii Krajowej”, t. 3 (1 lutego 1879 r. w Mgowie). Na wiosnę tego roku rozpoczął już bowiem na zlecenie Komisji Antropologicznej badania jaskiń podkrakowskich<sup>31</sup>. Wraz z opuszczeniem Pomorza znacznie rozluźnił się jego związek z Towarzystwem Naukowym w Toruniu. W spisie członków Towarzystwa na rok 1880 nazwisko jego już nie figuruje, natomiast pozostał nadal depozytariuszem, ponieważ część wydobytych przez niego zabytków została przekazana do zbiorów Akademii Umiejętności. Na tym też urywają się wszelkie kontakty Ossowskiego z Pomorzem.

Po wyjeździe Ossowskiego działalność Wydziału Historyczno-Archeologicznego zamiera i na dobrą sprawę wszelkie prace po 1880 r. przejmuje Muzeum Prowincjonalne w Gdańsku pod kierownictwem Hugona Conwentza. Zbiór zabytków, jaki po sobie pozostawił Ossowski był dość znaczny i znany, skoro wiele okazów było prezentowanych na wystawach w Paryżu w 1878 r. i w Berlinie w 1881 r.<sup>32</sup> Po śmierci Działowskiego prezesem został Adam Sierakowski, który nie był już tak zaangażowany w rozwój wydziału.

Sytuacja uległa nieco poprawie, kiedy prezesem Towarzystwa został ks. Stanisław Kujot, a kustoszem zbiorów TNT ks. Kazimierz Chmielecki, który

<sup>26</sup> G. Ossowski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Prusach Królewskich z polecenia Komisji Antropologicznej Akademii Um. w Krakowie dokonane w r. 1878*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1879, t. 3, s. 74-91.

<sup>27</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 78; tenże, *Mapa*, s. 34-35.

<sup>28</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 85; tenże, *Sprawozdanie...*, s. 89-90.

<sup>29</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 3, s. 79; tenże, *Sprawozdanie...*, s. 86-87.

<sup>30</sup> Ossowski, *Zabytki...*, z. 2, s. 43.

<sup>31</sup> G. Ossowski, *Sprawozdanie z badań geologiczno-antropologicznych dokonanych w 1879 r. w jaskiniach okolic Krakowa*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1880, t. 4, s. 35-56.

<sup>32</sup> Osmólska-Piskorska, *Nauka...*, s. 279.

prowadził prace badawcze na Ziemi Chełmińskiej. Dzięki jego inicjatywie znów zaczęły napływać zabytki do Muzeum<sup>33</sup>. On też opublikował spis eksponatów archeologicznych znajdujących się w Muzeum<sup>34</sup>, a pochodzących m. in. z obszaru Borów Tucholskich<sup>35</sup>. W tym czasie kończy się praktycznie działalność archeologiczna Towarzystwa. Po I wojnie światowej niewielką aktywnością wykazał się ośrodek poznański J. Kostrzewskiego.

Podkreślić należy przede wszystkim pionierski charakter działań G. Ossowskiego. Wiele jego pomysłów w zakresie typologii tak stanowisk, jak i rodzajów pochówków nie wytrzymało próby czasu. Materiał archeologiczny, wydobyty przez niego w sposób bardzo poprawny, do dziś stanowi cenną bazę źródłową, szczególnie do poznania kultury pomorskiej.

*Tadeusz Grabarczyk*

#### ARCHAEOLOGICAL ACTIVITY OF THE TORUŃ SCIENTIFIC SOCIETY IN THE TUCHOLA FORESTS TILL 1914

In the first years following its foundation in 1875, the Toruń Scientific Society was archaeologically very active within the Tuchola Forests. In this early period, particularly great services were rendered by Godfryd Ossowski who in 1876-1878 examined a number of cemeteries. Later, this activity was reduced though in the early 20th century a priest, Kazimierz Chmielecki, still showed certain interest in these problems. After World War I the Society virtually ceased to take interest in archaeology.

<sup>33</sup> „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1908, t. 1, nr 1, s. 21, popielnica z Brus.

<sup>34</sup> K. Chmielecki, *Człowiek przedhistoryczny w Prusiech Zachodnich oraz Przewodnik po Zbiorach Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1909, t. 1, nr 7-8, s. 135-187.

<sup>35</sup> Opublikowano znaną dziś powszechnie popielnicę twarzową z Grabowa, gm. Starogard Gd., patrz G. Jacobson, *Popielnica twarzowa ozdobna z Grabowa*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1910, t. 1, nr 9, s. 206-212, ilustracja.